

Karetki zabiorą niezaszczepionych tylko po teście na COVID-19

29 września 2021

Wiceminister zdrowia Waldemar Kraska oświadczył, że każdy niezaszczepiony będzie testowany, zanim zostanie zabrany do szpitala przez karetkę. Szokujące słowa padły w wywiadzie dla Radia Zet.

Aż trudno uwierzyć, że po półtora roku śmiertelnego żniwa, jakie decydenci z Ministerstwa Zdrowia zebrali z ponad 150 tysiącami nadmiarowych zgonów, winni tego masowego wymierania Polaków są tak z siebie zadowoleni, że planują wybicie kolejnych dziesiątków tysięcy ludzi. Właśnie do tego doprowadzi warunkowanie ratowania życia przez posiadanie rzekomo dobrowolnej szczepionki. To, że osoby potrzebujące nie będą miały natychmiastowego wstępu do karetki bez czekania na wynik testu, z pewnością doprowadzi do zwiększenia umieralności. Jest to też kolejny sposób gnębienia niezaszczepionych przez władze.

„Wydałem zarządzenie, które mówi o tym, że każdy, kto jest zabierany przez zespół ratownictwa medycznego, musi mieć wykonany test na obecność koronawirusa. Myślę, że jeśli pacjent zgłasza się do PÓZ-tu, czy na SOR, powinien mieć wykonany test” – powiedział Waldemar Kraska.

Poza tym takie deklaracje wiceministra zdrowia oznaczają wprost, że umrze jeszcze więcej ludzi, nie z powodu wirusa – tylko z tego powodu, że będą unikać lekarzy, na przykład obawiając się zesłania na areszt domowy zwany kwarantanną.

Aż trudno uwierzyć, co zaplanowali urzędnicy z MZ. Jeśli ktoś ma zawał albo wylew, to przed transportem karetką na SOR najpierw będzie testowany. Z pękniętym wyrostkiem będziesz

czekał na wynik. Jeśli przeżyjesz 15 minut, o ile nie wyjedzie coviek, ewentualnie będziesz transportowany do szpitala. Gdy się nie uda uratować życia ze względu na zwłokę, będzie można jeszcze przypisać zgon do statystyk covidowych wzmacniając przekaz o umierających niezaszczepionych.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)

Poprawki merytoryczne: WolneMedia.net